Stefania Yerka*

Interes ubezpieczeniowy stron umowy leasingu wobec rzeczy stanowiącej przedmiot umowy

Spis treści

I. Wprowadzenie
II. Charakter prawny oraz prawa i obowiązki stron umowy leasingu
III. Pojęcie „interesu ubezpieczeniowego”
  1. Definicja „interesu ubezpieczeniowego” oraz kształtowanie się pojęcia z uwzględnieniem doświadczeń zagranicznych porządków prawnych
  2. Pojęcie „interesu ubezpieczeniowego” w polskim porządku prawnym
  3. Wielość interesów ubezpieczeniowych wobec jednej rzeczy a umowa ubezpieczenia na cudzy rachunek
IV. Podmioty umowy leasingu a interes ubezpieczeniowy w ubezpieczeniu mienia
  1. Interes korzystającego (leasingobiorcy)
  2. Interes finansującego (leasingodawcy)
  3. Interesy ubezpieczeniowe stron umowy leasingu w umowie ubezpieczenia na cudzy rachunek
V. Podsumowanie

Streszczenie

Przedmiot artykułu stanowi analiza zagadnienia występowania interesu ubezpieczeniowego w umowach ubezpieczenia dotyczących przedmiotu umowy leasingu. W aktualnej praktyce rynkowej powszechne jest stosowanie konstrukcji ubezpieczenia na cudzy rachunek w przypadku ubezpieczenia rzeczy stanowiącej przedmiot leasingu. Ze względu na specyficzne ukształtowanie praw i obowiązków stron umowy leasingu pojawiają się wątpliwości czy w każdym wypadku taka konstrukcja umowy ubezpieczenia jest prawidłowa. W celu zbadania kwestii istnienia interesu ubezpieczeniowego dla każdej ze stron umowy leasingu w pierwszej kolejności omówione zostały charakter prawny oraz treść umowy leasingu, a następnie pojęcie „interesu ubezpieczeniowego”. W dalszej części artykułu przedstawiono wnioski dotyczące występowania interesu ubezpieczeniowego po stronie, kolejno, korzystającego i finansującego, jak również dotyczące możliwych nadużyć w przypadku zawierania umów ubezpieczenia na cudzy rachunek, w których ubezpieczającym jest korzystający, a ubezpieczonym – finansujący.

Słowa kluczowe: interes ubezpieczeniowy; umowa leasingu; umowa ubezpieczenia; korzystający i finansujący; ubezpieczenie na cudzy rachunek.

JEL: K12, K15

* Magister prawa, absolwentka Uniwersytetu Gdańskiego. ORCID: 0000-0001-9840-4377.

Edition of that article was financed under Agreement Nr RCN/SP/0326/2021/1 with funds from the Ministry of Education and Science, allocated to the “Rozwoj czasopism naukowych” programme.

© 2022 Authors. This is an open access article distributed under the Creative Commons BY 4.0 license (https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

I. Wprowadzenie

Rosnąca w Polsce popularność umowy leasingu, stosunkowo nowej w naszym porządku prawnym, pociągnęła za sobą dalej idące rozszerzenie oferty na rynku ubezpieczeń, prowadzące aż do modyfikacji istniejących konstrukcji prawnych. W kontekście tych przemian wydaje się niezwykle potrzebne podjęcie szerszej dyskusji na temat funkcjonujących w obrocie gospodarczym nowych rozwiązań. Celem niniejszego artykułu jest analiza pojęcia „interesu ubezpieczeniowego" w ubezpieczeniu mienia w odniesieniu do stron umowy leasingu. Wydaje się, że w przypadku ubezpieczenia rzeczy będącej przedmiotem leasingu obie strony umowy leasingu mają interes ubezpieczeniowy, choć wartość tych interesów może być różna.

Metodą zastosowaną w celu zbadania hipotezy będzie analiza dogmatyczno-prawna, której poddane zostaną przepisy polskiego prawa, poglądy doktryny wyrażone w literaturze polskiej i zagranicznej, orzecznictwo sądów polskich i sądów obcych państw oraz ogólne warunki umowy leasingowej. Szerokie odniesienie do doświadczeń obcych porządków prawnych jest konieczne i celowe ze względu na uniwersalizm koncepcji interesu ubezpieczeniowego.

W celu zbadania opisanych zagadnień w pierwszej kolejności poddana analizie zostanie umowa leasingu ze szczególnym uwzględnieniem praw i obowiązków stron jako tych elementów, które bezpośrednio wpływają na istnienie i granice interesu ubezpieczeniowego. W dalszej kolejności szeroko omówione zostanie pojęcie „interesu ubezpieczeniowego", aby na końcu wyciągnąć wnioski dotyczące ubezpieczenia rzeczy będącej przedmiotem leasingu.

II. Charakter prawny oraz prawa i obowiązki stron umowy leasingu

Umowa leasingu, uregulowana obecnie w Tytule XVII[1] Księgi Trzeciej kodeksu cywilnego[1] (dalej: k.c.), w art. 709[1]–709[18], stanowi konstrukcję stosunkowo nową w polskim porządku prawnym. Ustawodawca w art. 709[1] k.c. zawarł definicję umowy leasingu, według której leasing to umowa, przez którą finansujący (leasingodawca[2]) zobowiązuje się, w zakresie działalności prowadzonego przez siebie przedsiębiorstwa, nabyć rzecz od oznaczonego zbywcy na warunkach określonych w tej umowie i następnie oddać tę rzecz korzystającemu (leasingobiorcy) do używania albo używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony, a korzystający zobowiązuje się zapłacić w uzgodnionych ratach wynagrodzenie pieniężne. Z tak sformułowanego unormowania należy wywnioskować, że leasing jest umową konsensualną, odpłatną, dwustronnie zobowiązującą oraz wzajemną (Dubis, 2021, s. 1524, Nb 5).

Elementy przedmiotowo istotne, czyli *essentialia negotii*, tak ukształtowanej umowy sprowadzają się do oznaczenia rzeczy oddawanej w leasing, oznaczenia zbywcy, od którego finansujący zobowiązany jest nabyć rzecz, określenia warunków umowy między finansującym a zbywcą, oznaczenia czasu trwania leasingu oraz określenia wysokości wynagrodzenia, jak również wskazania czy finansujący oddaje rzecz korzystającemu do używania, czy do używania i pobierania pożytków (Nowacki, 2017, s. 640, Nb 1).

Prawa i obowiązki stron są w zasadniczej części zdeterminowane przez społeczno-gospodarczy sens umowy leasingu, który, jak pisze J. Poczobut (2011, s. 288, Nb 75–76), sprowadza

[1] Ustawa z dnia 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. 1964 Nr 16, poz. 93 ze zm.).

[2] Bliżej na temat nazewnictwa J. Poczobut (2011, s. 279, Nb 49–51).

się do tego, że korzystający jest „zainteresowany w wyzyskaniu co najmniej przeważającej części wartości użytkowej cudzej rzeczy w wyniku jej używania i ewentualnie pobierania pożytków". W zamian natomiast chciałby zapłacić „podzielonym na części wynagrodzeniem", przy czym druga strona nie dysponuje pożądaną rzeczą, lecz środkami finansowymi, co umożliwia uzyskanie rzeczy dostosowanej w najwyższym stopniu do potrzeb korzystającego. Nie jest zatem celem stron sprzedaż przedmiotu leasingu, nawet jeżeli strony przewidują taką sprzedaż po zakończeniu stosunku leasingu (opcja wykupu).

Pierwszym zobowiązaniem finansującego jest nabycie przedmiotu leasingu, którym może być wyłącznie rzecz: ruchomość lub nieruchomość. Finansujący nabywa rzecz od zbywcy będącego osobą trzecią, ale na warunkach określonych w umowie leasingu, a nabycie przedmiotu o właściwościach odmiennych niż ustalone z korzystającym rodzi odpowiedzialność po stronie finansującego za skutki nienależytego wykonania zobowiązania.

Kolejnym i jednocześnie kluczowym obowiązkiem po stronie finansującego jest oddanie korzystającemu przedmiotu leasingu do używania albo używania i pobierania pożytków. Odpowiedzialność finansującego za przydatność rzeczy do umówionego użytku, a co za tym idzie za wady rzeczy, została wyłączona w art. 709^4, co stanowi konsekwencję faktu, że przedmiot leasingu zostaje nabyty na warunkach określonych w umowie. Finansujący nabywa rzecz do swojego majątku, ale zgodnie z ustaleniami poczynionymi z korzystającym i w celu oddania mu do używania, więc do zaspokojenia jego potrzeb (Dubis, 2021, s. 1528, Nb 1). W związku z takim ukształtowaniem odpowiedzialności finansującego logicznym rozwiązaniem jest norma art. 709^8, który przenosi uprawnienia z rękojmi wobec zbywcy przedmiotu leasingu z finansującego na korzystającego. Wyjątkiem jest uprawnienie do odstąpienia od umowy, z którego finansujący powinien skorzystać na żądanie korzystającego (Poczobut, 2011, s. 301, Nb 124).

Równocześnie podkreślenia wymaga fakt, iż korzystający, na skutek zawarcia umowy leasingu, nie uzyskuje prawa bezwzględnego do władania przedmiotem umowy i nie może korzystać z ochrony, jak właściciel rzeczy. Z tego wypływa obowiązek finansującego do zapewnienia ochrony przed osobami trzecimi naruszającymi władztwo korzystającego. Na żądanie korzystającego powinien on skorzystać z przysługujących mu, jako właścicielowi, środków prawnych, w tym wytoczyć powództwo windykacyjne lub negatoryjne (Dubis, 2021, s. 1525, Nb 15).

Podstawowym obowiązkiem korzystającego jest z kolei zapłata wynagrodzenia pieniężnego w określonych w umowie ratach. Zgodnie z poglądami wyrażonymi w doktrynie świadczenie finansującego ma charakter jednorazowy, a „czas trwania leasingu nie wywiera wpływu na rozmiar świadczenia, lecz wyznacza jedynie termin jego spełnienia" (Poczobut, 1996, s. 268). Stosownie do brzmienia art. 709^1 k.c. wynagrodzenie to powinno być co najmniej równe cenie lub wynagrodzeniu z tytułu nabycia rzeczy przez finansującego, co oznacza, że korzystający winien co najmniej zwrócić finansującemu koszt nabycia rzeczy, a w praktyce jest to zwykle kwota wyższa – obejmująca również zysk finansującego, tudzież zwrot oprocentowania w wypadku zaciągnięcia przez finansującego kredytu (Wiśniewski, 2013, s. 489).

W myśl art. 709^7 k.c. korzystający zobowiązany jest do utrzymania rzeczy w należytym stanie, w tym przez dokonywanie jej konserwacji i napraw niezbędnych do utrzymania rzeczy w stanie niepogorszonym, z uwzględnieniem jej zużycia wskutek prawidłowego użytkowania, oraz ponosić ciężary związane z własnością i posiadaniem rzeczy. Jak zauważa A. Nowacki (2017, s. 654–655,

Nb 2–4) takie rozwiązanie wynika z faktu, iż jedynym uprawnieniem właścicielskim finansującego jest pobieranie od korzystającego wynagrodzenia, a w istocie to korzystający traktowany jest w przepisach k.c. jak właściciel rzeczy. W konsekwencji to w interesie korzystającego leży utrzymanie rzeczy we właściwym stanie. Z tych samych względów należy uznać, że to korzystający dysponuje konieczną wiedzą i doświadczeniem, co daje mu możliwość oceny przydatności i stanu rzeczy. Takiej umiejętności ustawodawca nie wymaga od finansującego.

Z kolei art. 709^5 k.c. przewiduje w istocie obciążenie korzystającego ryzykiem utraty rzeczy. Zgodnie z brzmieniem wskazanego wyżej przepisu, jeżeli po wydaniu rzeczy korzystającemu została ona utracona z powodu okoliczności, za które finansujący nie ponosi odpowiedzialności, umowa leasingu wygasa, a finansujący może żądać natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie niezapłaconych rat. Takie rozwiązanie, niespotykane w innych stosunkach stwarzających podstawę do korzystania z rzeczy, zbliża tę umowę do umowy sprzedaży. Korzystający uzyskuje faktyczne władztwo nad rzeczą „i to on roztaczać musi nad nią pieczę oraz odpowiadać za jej utratę" (Dubis, 2021, s. 1529, Nb 1).

III. Pojęcie „interesu ubezpieczeniowego"

1. Definicja „interesu ubezpieczeniowego" oraz kształtowanie się pojęcia z uwzględnieniem doświadczeń zagranicznych porządków prawnych

Interes ubezpieczeniowy nie został zdefiniowany w polskim prawie, podobnie jak w zdecydowanej większości porządków prawnych państw europejskich z kręgu zarówno prawa kontynentalnego, jak i *common law*, co uzasadnia się tym, że jest to pojęcie stanowiące kategorię ogólną oraz zbyt szerokie w stosunku do konstrukcji poszczególnych rodzajów ubezpieczeń, a tworzenie jego definicji legalnej byłoby niecelowe i „skazane na niepowodzenie" (Byczko, 2013a, s. 75).

W doktrynie oraz orzecznictwie interes ubezpieczeniowy opisuje się jako szczególną, specyficzną więź o charakterze faktycznym pomiędzy ubezpieczonym a określonym zdarzeniem losowym. Jej istota wyraża się w tym, że ziszczenie się danego zdarzenia (wypadku ubezpieczeniowego) spowodowałoby uszczerbek w majątku ubezpieczonego (Birds, 2019, s. 41)[3]. Tak pojmowany interes ubezpieczeniowy stanowi element konieczny i centralny dla stosunku prawnego ubezpieczenia, tudzież przesłankę materialną zawarcia umowy ubezpieczenia (Stefanicki, 2017, s. 4). Opiera się przy tym na kryterium obiektywnym i niezależnym od woli stron (Mantrov, 2017).

Dla pełniejszego zrozumienia koncepcji interesu ubezpieczeniowego konieczne jest prześledzenie jego kształtowania i różnicowania ujęć. Geneza tej koncepcji sięga XVIII-wiecznej Anglii, gdzie narodziła się potrzeba wypracowania rozwiązania, które umożliwiłoby odróżnienie umowy ubezpieczenia od gry i hazardu, a równocześnie zapobiegałoby patologicznym praktykom niszczenia mienia w celu osiągania zysku. Innymi słowy, celem rozwijania teorii interesu ubezpieczeniowego było (i w dużej mierze nadal jest) zachowanie ubezpieczeniowej zasady odszkodowania (Birds, 2019, s. 41–42; Long, 1992, s. 87).

Kluczowym, a równocześnie jednym z najwcześniejszych, jest orzeczenie w sprawie *Lucena v Craufurd*[4], w którym sformułowane zostały dwa odmienne poglądy, dające początek dwóm

[3] Por. wyr. SA w Białymstoku z 22.12.2016 r., I ACa 650/16, LEX nr 2191494.

[4] Orzeczenie *Lucena v Craufurd*, 01.01.1806, 2 Bos & Pul NR 269.

przeciwnym kierunkom rozwoju koncepcji interesu ubezpieczeniowego. Pierwszy z nich, definiujący koncepcję interesu na gruncie prawa angielskiego, wygłoszony przez Johna Scotta lorda Eldon wyraża koncepcję *strict interest* – ścisłego interesu. Zgodnie z nią, interes ubezpieczeniowy można znaleźć tylko tam, gdzie jest prawo własności lub prawo wywodzone z umowy dotyczącej prawa własności (Long, 1992, s. 87). Dla istnienia interesu konieczny jest więc, w tym ujęciu, tytuł prawny do rzeczy, natomiast wykluczone jest wywodzenie interesu ze stanu faktycznego (Byczko, 2013a, s. 23).

Drugi pogląd wyrażał podejście bardziej liberalne, które później przyjęto w większości porządków prawnych, m.in. w USA, Kanadzie (Long, 1992, s. 90; Byczko, 2013a, s. 30–35), jak również w państwach europejskich z kręgu prawa kontynentalnego (Mantrov, 2017, s. 258). Zdaniem Sędziego Lawrence'a J interes ubezpieczeniowy ma każdy, kto posiada „moralną pewność korzyści" wywodzoną z dalszego istnienia rzeczy, której dotyczy ubezpieczenie, niezależnie od istnienia tytułu prawnego (Long, 1992, s. 87). Pogląd ten stał się punktem wyjścia dla koncepcji nazywanej *Economic Interest Approach*, rozwijającej się w różnych porządkach prawnych (Mantrov, 2017, s. 258). Takie ujęcie zakłada pewne oderwanie interesu ubezpieczeniowego od kategorii prawnych i przeniesienie go w sferę stanów faktycznych. Istotna jest nie więź prawna łącząca ubezpieczonego z określonym składnikiem majątku, lecz więź natury ekonomicznej, tj. faktyczna możliwość doznania uszczerbku majątkowego w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego (Fischer, 1981, s. 447; Byczko, 2013a, s. 30).

Szersze ujęcie interesu ubezpieczeniowego jest również od lat uznawane w polskiej nauce prawa (Kowalewski, 1997, s. 87; Stefanicki, 2017) oraz w orzecznictwie polskich sądów. Jeszcze przed nowelizacją k.c. zmieniającą brzmienie art. 821, Sąd Najwyższy, w uzasadnieniu uchwały III CZP 96/05[5] z 2005 roku, wprost odniósł się do teorii interesu ubezpieczeniowego, wskazując, że ubezpieczeniem można objąć nie tylko mienie i odpowiedzialność cywilną, lecz także „ogólną niewypłacalność, kredyt eksportowy, utratę zysków lub wysokość spodziewanej prowizji". Na gruncie obowiązującego obecnie brzmienia art. 821 k.c. możliwość ubezpieczenia interesu czysto gospodarczego nie powinna pozostawiać wątpliwości ze względu na użyte sformułowanie „każdy interes majątkowy", które takiego interesu nie wyklucza.

2. Pojęcie „interesu ubezpieczeniowego" w polskim porządku prawnym

Kategoria interesu ubezpieczeniowego, choć znana w polskim porządku prawnym już w okresie międzywojennym[6], charakter normatywny uzyskała w 2007 roku[7]. Nowelizacja k.c. nadała nowy kształt art. 821, wprowadzając po raz pierwszy do polskiej ustawy pojęcie „interesu majątkowego" i tym samym zmieniając w sposób fundamentalny regulację dotyczącą przedmiotu ubezpieczenia majątkowego. Obowiązująca wcześniej teoria mienia zastąpiona została teorią interesu ubezpieczeniowego, realizując zmiany szeroko postulowane w doktrynie (Byczko, 2013a, s. 71).

Art. 821 k.c. przed nowelizacją stanowił, że ubezpieczenie majątkowe może dotyczyć mienia albo odpowiedzialności cywilnej. Uwzględniając brzmienie art. 44 k.c., należało zatem uznać, że obok odpowiedzialności cywilnej przedmiotem ubezpieczenia mogła być własność lub inne prawa

[5] Uchwała SN z 30.11.2005 r., III CZP 96/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 164.

[6] Szczególnie poglądy B. Hełczyńskiego (1927, za: Kowalewski, 1997).

[7] Ustawa z dnia 13.04.2007 r. o zmianie ustawy Kodeks Cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 82, poz. 557).

majątkowe (Marszał, 2006, s. 55). Tym samym przepis ten inkorporował do polskiego porządku prawnego teorię mienia, nadając przedmiotowi ubezpieczenia charakter majątkowy i materialny (Byczko, 2013a, s. 67).

Odejście od teorii mienia i powrót do teorii interesu ubezpieczeniowego jest owocem transformacji ustrojowej po 1989 roku, inicjującej gruntowne przemiany prawne i gospodarcze. Znalazło to odzwierciedlenie w nowych regulacjach prawnych (ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej[8] nie odnosiła się co prawda wprost do teorii interesu ubezpieczeniowego, ale jej postanowienia nie dawały się pogodzić z obowiązującą jeszcze teorią mienia), a także w doktrynie i orzecznictwie. SN w szeregu orzeczeń dotyczących ubezpieczenia autocasco w latach 1992 i 1993[9] dopuścił możliwość ubezpieczenia posiadacza pojazdu mechanicznego w dobrej wierze, mimo braku prawa własności, co w istocie stanowi wyraz przyjęcia teorii interesu ubezpieczeniowego (Wyszyńska-Ślufińska, 2018, s. 16).

Aktualnie obowiązująca treść art. 821 nie odnosi się wprost do pojęcia „interesu ubezpieczeniowego", stwierdza jedynie, że przedmiotem ubezpieczenia majątkowego może być każdy interes majątkowy, który nie jest sprzeczny z prawem i daje się ocenić w pieniądzu. Wykładnia literalna oraz systemowa mogłyby prowadzić do przekonania, że sformułowanie „przedmiot ubezpieczenia" oznacza pojęcie odmienne od pojęcia „przedmiotu stosunku prawnego ubezpieczenia", jednakże część doktryny (Byczko, 2013a, s. 84–85) stoi na stanowisku, że takie sformułowanie jest raczej efektem chaosu pojęciowego, a art. 821 określa w istocie przedmiot stosunku prawnego ubezpieczenia.

Przepis ten stawia równocześnie dwa warunki ubezpieczalności interesu majątkowego, to jest jego legalność (zgodność z prawem w rozumieniu szerokim jako zgodność z obowiązującym prawem oraz zasadami współżycia społecznego) oraz możliwość oceny w pieniądzu. Musi to być więc interes o wymiernej wartości majątkowej (Kowalewski, 1997, s. 83).

Brak interesu ubezpieczeniowego, a więc sytuacja, w której ubezpieczonemu nie zagraża ryzyko straty w razie zajścia zdarzenia losowego, skutkuje nieważnością umowy ubezpieczenia, brak interesu po stronie ubezpieczonego oznacza bowiem niemożność poniesienia przez niego szkody, a zatem nie jest możliwe zajście wypadku ubezpieczeniowego. Zastosowanie znajdzie więc art. 806 k.c., który przewiduje sankcję nieważności dla umowy odnoszącej się do wypadku, którego zajście nie jest możliwe[10].

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż obecnie w polskim porządku prawnym pojęcie interesu ubezpieczeniowego znajduje zastosowanie wyłącznie w ubezpieczeniach majątkowych (Byczko, 2013a, s. 281–285; Kucharski, 2010, s. 117; Orlicki, 2011, s. 809) i tylko do tej kategorii ubezpieczeń odnoszą się powyższe uwagi. Jednocześnie warto zauważyć, że w doktrynie podejmowane są także próby rozszerzenia zastosowania tego pojęcia także na ubezpieczenia osobowe (Byczko, 2013a, s. 286 i nast.; Kucharski, 2010, s. 117–123).

[8] Ustawa z dnia 28.07.1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. Nr 11, poz. 62 z późn. zm.).

[9] Patrz w szczególności orzeczenia: Uchwała SN(7) z 31.03.1993 r., III CZP 1/93, OSNC 1993, nr 10, poz. 170; Uchwała SN z 8.07.1992 r., III CZP 80/92, OSNC 1993, nr 1–2, poz. 14.

[10] Wyr. SA w Białymstoku z 22.12.2016 r., I ACa 650/16, LEX nr 2191494.

3. Wielość interesów ubezpieczeniowych wobec jednej rzeczy a umowa ubezpieczenia na cudzy rachunek

Przyjęcie szerszej koncepcji interesu ubezpieczeniowego, oderwanej niejako od tytułu prawnego, przesądza o dopuszczalności ubezpieczenia interesów wielu podmiotów wobec jednego składnika majątku (Byczko, 2013a, s. 171). Podstawą dla istnienia interesu ubezpieczeniowego mogą być rozmaite stany prawne i faktyczne, jak między innymi prawo własności, prawo wynikające z umowy dotyczącej prawa własności, posiadanie, ekspektatywa (Stefanicki, 2017) czy odpowiedzialność odszkodowawcza wynikająca z postanowień umownych. Ilustracją tego ostatniego jest sprawa *King v Phoenix Ins. Co.*[11], w której to sprawie sąd stanął na stanowisku, że wykonawca budynku miał interes w ubezpieczeniu przedmiotu umowy, mimo iż zlecenie zostało już wykonane, a on otrzymał zapłatę. Jego interes ubezpieczeniowy opierał na odpowiedzialności wobec kontrahenta, która wynikała z umownego zobowiązania do odbudowy budynku w razie zniszczenia przez pożar (Stockton, 1993, s. 817). Nie pozostawia wątpliwości, że równocześnie interes ubezpieczeniowy miał właściciel budynku ze względu na przysługujące mu prawo do rzeczy.

Tego typu stany faktyczne mogą rodzić problemy dotyczące granic interesów różnych osób, jak również kwestii czy interesy takie są niezależne, czy w jakiś sposób się wykluczają (Byczko, 2013a, s. 172). Ten problem w polskim porządku prawnym rozstrzygnął SN w orzeczeniu z 2005 roku[12]. Stan faktyczny sprawy polegał na tym, że dwie osoby uprawnione do lokalu – właściciel i najemca – ubezpieczyły go od tego samego ryzyka, tj. od pożaru. Po zajściu wypadku ubezpieczeniowego odszkodowanie uzyskał najemca, natomiast właścicielowi ubezpieczyciel odmówił wypłaty świadczenia, ponieważ nastąpiło już naprawienie szkody. SN nie podzielił tego poglądu, stwierdzając jednoznacznie, że w tym stanie faktycznym istnieją dwa różne interesy ubezpieczeniowe, a zatem różny jest przedmiot ubezpieczenia dla każdej z zawartych z ubezpieczycielem umów.

Może zatem dojść do sytuacji, w której suma wartości interesów ubezpieczeniowych przekroczy wartość danego składnika majątkowego. Wartość interesu ubezpieczeniowego zależy bowiem nie od wartości konkretnego dobra, lecz od więzi ekonomicznej, która łączy z nim ubezpieczonego (Byczko, 2013a, s. 173, 175; Stefanicki, 2017).

Kwestię wielości interesów należy zestawić z konstrukcją umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek, stosowaną powszechnie w umowach ubezpieczenia dotyczących przedmiotu leasingu (Poczobut, 1993, s. 275–276). W klasycznej konstrukcji ubezpieczenia na cudzy rachunek ubezpieczający ubezpiecza interes ubezpieczeniowy innego podmiotu – osoby trzeciej. Sam nie ma interesu ubezpieczeniowego, natomiast musi istnieć stosunek prawny, który uzasadnia zawarcie takiej umowy, czyli kauza (Byczko, 2013a, s. 176).

[11] Orzeczenie *King v. Phoenix Ins. Co.*, 22.02.1906, 195 Mo. 290, 92 S.W. 892.

[12] Uchwała SN z 30.11.2005 r., III CZP 96/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 164.

IV. Podmioty umowy leasingu a interes ubezpieczeniowy w ubezpieczeniu mienia

1. Interes korzystającego (leasingobiorcy)

W świetle poczynionych do tej pory uwag wydaje się bezsporne, że istnienie po stronie korzystającego interesu ubezpieczeniowego, czyli więzi o charakterze ekonomicznym dotyczącej przedmiotu leasingu, nie jest wykluczone. Przede wszystkim korzystający ma prawo do korzystania z rzeczy lub korzystania i pobierania pożytków, wynikające z umowy, które to prawo samo w sobie ma zwykle pewną wartość majątkową (Byczko, 2013a, s. 249). Uszkodzenie bądź utrata przedmiotu umowy leasingu skutkować będzie zatem faktycznym uszczupleniem majątku korzystającego. Istnieje więc interes majątkowy, który może zostać ubezpieczony.

Co więcej, w wyniku zawarcia umowy leasingu dochodzi do specyficznego rozłożenia praw i obowiązków względem rzeczy leasingowanej pomiędzy obie strony umowy. To na korzystającym ciąży obowiązek dbania o zachowanie rzeczy w stanie ekonomicznej i funkcjonalnej przydatności, czyli również ponoszenia kosztów jej naprawy i konserwacji. Ponosi on także odpowiedzialność względem finansującego za utratę rzeczy, co wyraża się w obowiązku jednorazowego uiszczenia całości świadczenia pieniężnego z umowy leasingu, pozostałego do zapłaty w chwili utraty rzeczy (Dubis, 2021, s. 1529, Nb 1). Jak już zostało to nakreślone we wcześniejszej części niniejszego artykułu, odpowiedzialność wynikająca z umowy również może być podstawą dla istnienia interesu ubezpieczeniowego. W odniesieniu do odpowiedzialności za utratę rzeczy stanowiącej przedmiot leasingu wartość interesu będzie się zmieniać, a konkretnie zmniejszać wraz z upływem czasu i spłatą kolejnych rat przez korzystającego.

Pozostaje jeszcze rozważyć możliwość ubezpieczenia interesu ubezpieczeniowego wynikającego z tzw. opcji wykupu. Postanowienie o nabyciu przedmiotu leasingu po zakończeniu umowy przez korzystającego nie stanowi elementu istotnego umowy leasingu, jednak nierzadko występuje w praktyce (Poczobut, 2011, s. 288, Nb 75–76). Zwykle przybiera ono postać zobowiązania się finansującego do zbycia rzeczy i równoczesne zobowiązanie się korzystającego do jej nabycia po wygaśnięciu umowy na skutek jej wykonania. W takim wypadku po stronie korzystającego pojawia się ekspektatywa nabycia prawa własności w przyszłości. Zagadnienie ekspektatywy budzi pewne wątpliwości (Byczko, 2013a, s. 250–251), jednakże pojawiają się również poglądy o dopuszczalności ubezpieczania podobnych stanów, co na przykład R. Stefanicki określa jako „ubezpieczenie wierzytelności przyszłej, ale wysoce prawdopodobnej" (Stefanicki, 2017). W wypadku opcji wykupu należałoby zapewne rozważać wysokość takiego prawdopodobieństwa w odniesieniu do konkretnej umowy leasingu, niemniej możliwości ubezpieczenia tak pojętego interesu nie można całkowicie wykluczyć.

2. Interes finansującego (leasingodawcy)

Jak zostało to już wcześniej wskazane, finansujący przez cały czas trwania umowy leasingu pozostaje właścicielem rzeczy, a zatem jego interes ubezpieczeniowy wynika z prawa własności. Własność jest najbardziej powszechną i równocześnie najbardziej oczywistą podstawą do wykazania interesu ubezpieczeniowego (Stockton, 1993, s. 816) z tego względu, że w razie zajścia zdarzenia losowego ubezpieczony-właściciel „doznaje uszczerbku w najszerszym prawie

majątkowym" (Byczko, 2013a, s. 244) związanym z daną rzeczą. Finansujący w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego ponosi szkodę w postaci uszczuplenia swojego majątku o wartość rzeczy stanowiącej przedmiot przedmiotu leasingu, która do tego majątku należy.

Jednak nawet prawo własności nie jest podstawą bezwzględną w odniesieniu do interesu ubezpieczeniowego. Kategoria interesu odnosi się bowiem do pewnych wartości ekonomicznych (Byczko, 2013a, s. 246) i w pewnych bardziej złożonych stosunkach prawnych może dochodzić do ograniczenia interesu właściciela rzeczy albo jego całkowitego wyłączenia (Kowalewski, 1997, s. 80). W przypadku umowy leasingu pojawia się, obok interesu finansującego, interes ubezpieczeniowy korzystającego, w związku z czym konieczne jest rozważenie czy są to interesy alternatywne, niejako niezależne od siebie, czy wzajemnie się wykluczające[13].

Z konstrukcji prawnej umowy leasingu wynika, że mimo spłaty w ratach świadczenia przez cały okres trwania umowy, korzystający nie nabywa własności rzeczy. Wysokość świadczenia odpowiada co prawda co najmniej wartości przedmiotu leasingu, lecz celem umowy nie jest przeniesienie prawa własności. Korzystający spełnia świadczenie, które odpowiada wartości danej rzeczy nie dlatego, że chce nabyć prawo własności, lecz dlatego, że jest to koszt, który ponieść musiał finansujący, żeby korzystający mógł z danej rzeczy korzystać (Poczobut, 2011, s. 288, Nb 75–76). Nie zmienia tego postanowienie umowne dotyczące opcji wykupu, ponieważ stanowi ono zobowiązanie się finansującego do przeniesienia własności rzeczy na korzystającego już po zakończeniu umowy leasingu. Nawet przy założeniu, że dopuszczalne byłoby ubezpieczenie przedmiotu leasingu przez korzystającego uzasadnione oczekiwaniem nabycia własności rzeczy w przyszłości, nie wpływa to zatem w żadnym stopniu na interes ubezpieczeniowy finansującego w czasie trwania umowy leasingu.

Również interes ubezpieczeniowy korzystającego wynikający z prawa do korzystania z rzeczy oraz z odpowiedzialności kontraktowej nie unicestwia interesu po stronie finansującego. Jak zostało wcześniej wskazane, możliwe są sytuacje, w których istnieje więcej niż jeden interes ubezpieczeniowy do jednego składnika majątku, a suma wartości tych interesów przekracza wartość rzeczy, do której te interesy się odnoszą. Nie sama materialnie istniejąca rzecz jest bowiem przedmiotem ubezpieczenia, lecz konkretny interes ubezpieczeniowy. Interesy stron umowy leasingu są różne, gdyż różne więzi ekonomiczne łączą te podmioty z przedmiotem leasingu.

3. Interesy ubezpieczeniowe stron umowy leasingu w umowie ubezpieczenia na cudzy rachunek

W praktyce umowy leasingowe zawierają najczęściej postanowienia, przez które korzystający zobowiązuje się do zawarcia umowy ubezpieczenia rzeczy stanowiącej przedmiot leasingu na rachunek finansującego, zwykle również na warunkach przez niego wybranych (Pantalon-Jurczyk, 2019, s. 75). Co więcej, umowy te przewidują równocześnie, w razie utraty rzeczy, zwolnienie korzystającego z wypłaty całości pozostałego do spełnienia świadczenia – do wysokości wypłaconego przez ubezpieczyciela na rzecz finansującego świadczenia[14]. Umowa taka stanowi w swej konstrukcji istotną modyfikację w stosunku do dopuszczalnej w polskim prawie umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek. Ubezpieczenie chroni interes ubezpieczeniowy finansującego jako

[13] Podział proponowany przez B. Hełczyńskiego (za: Kowalewski, 1997, s. 80–81).

[14] Zob. EP Centrum Finansowe, ogólne warunki umowy leasingu EP Leasing. Pozyskano z: https://www.epleasing.pl/download/OWU_LO.pdf (18.12.2021).

właściciela rzeczy i to on będzie poszkodowanym[15] w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego (Byczko, 2013b, s. 85). Jednak równocześnie ubezpieczenie to faktycznie chroni także interes ubezpieczeniowy korzystającego wynikający z jego odpowiedzialności majątkowej z tytułu utraty rzeczy (Pantalon-Jurczyk, 2019, s. 75)[16].

Jednakże ochrona interesu majątkowego korzystającego wynika bezpośrednio nie z umowy ubezpieczenia zawieranej na rachunek finansującego, lecz z umowy leasingu, która może przewidywać, w razie utraty przedmiotu leasingu, zwolnienie korzystającego ze zobowiązania do spłaty pozostałych rat – do wysokości świadczenia spełnionego przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia.

Jeżeli w umowie leasingowej takie postanowienie nie zostanie przewidziane, albo jeżeli uznane zostanie za nieważne, finansujący będzie mógł domagać się, w razie utraty rzeczy leasingowanej, spełnienia w pełnej wysokości świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia, a równocześnie będzie mógł żądać spłaty pozostałych rat leasingowych od korzystającego z tytułu umowy leasingu. W takim wypadku pojawia się jednak zasadnicza wątpliwość odnośnie do istnienia interesu ubezpieczeniowego po stronie ubezpieczonego-finansującego, szczególnie jeśli świadczenie korzystającego miałoby przewyższyć wartość przedmiotu leasingu. To z kolei może prowadzić do kwestionowania ważności samej umowy ubezpieczenia. Można z tego wywnioskować, że istnienie interesu ubezpieczeniowego po stronie finansującego uzależnione jest zasadniczo od postanowień umowy leasingu, niezależnie od przysługującego mu prawa własności.

V. Podsumowanie

Obie strony umowy leasingu mają co do zasady interes ubezpieczeniowy, w znaczeniu więzi ekonomicznej łączącej je z rzeczą leasingowaną. Interesy te mogą różnie się kształtować i różna może być ich wartość, zależnie od postanowień konkretnej umowy leasingowej, niemniej nie sposób jest wykluczyć dopuszczalności zawarcia umowy ubezpieczenia przez którąkolwiek ze stron.

Jednocześnie z pewną ostrożnością należy odnieść się do utrwalonej już w obrocie i powszechnie stosowanej konstrukcji umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek, w której zarówno ubezpieczony, jak i ubezpieczający ma interes ubezpieczeniowy do rzeczy, której dotyczy ubezpieczenie. Szczególne obawy budzić może słabsza pozycja korzystających, którzy, zawierając umowy ubezpieczenia na rzecz finansujących, zobowiązani są do zapłaty składki ubezpieczeniowej, a jednocześnie sami nie są objęci ochroną ubezpieczeniową i sytuacja ich zależy od postanowień umowy leasingowej.

Równocześnie w wielu wypadkach rodzić się mogą wątpliwości odnośnie do istnienia interesu ubezpieczeniowego po stronie ubezpieczonych będących jednocześnie finansującymi w umowach leasingu, co z kolei prowadzić może do bezskuteczności umów ubezpieczenia. Wydaje się zatem, że stosowanie takiej konstrukcji prawnej może prowadzić do powstawania kolejnych problemów faktycznych wraz z dalszym wzrostem liczby zawieranych umów. Równocześnie trzeba wyraźnie zaznaczyć, iż, w aktualnie obowiązującym stanie prawnym oraz w myśl zasady swobody umów, zawieranie umów ubezpieczenia w takim kształcie jest zasadniczo dopuszczalne.

[15] Szkodę należy bowiem w tym wypadku rozumieć, jako „uszczerbek w interesie ubezpieczeniowym poniesiony przez ubezpieczonego" (Byczko, 2013b, s. 85).

[16] S. Byczko (2013a, s. 176) uważa, że jedynie finansujący ma interes ubezpieczeniowy, a odpowiedzialność korzystającego w razie utraty przedmiotu umowy stanowi jedynie kauzę dla zawarcia umowy ubezpieczenia na rachunek finansującego.

Bibliografia

Birds, J. (2019). *Bird's Modern Insurance Law.* London: Sweet & Maxwell.

Byczko, S. (2013a). *Interes ubezpieczeniowy. Aspekty prawne.* Warszawa: Difin.

Byczko, S. (2013b). Interes ubezpieczeniowy a obowiązek spełnienia świadczenia ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica* (72).

Dubis, W. (2021). W: E. Gniewek i P. Machnikowski (red.), *Kodeks Cywilny. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

Fischer, E. (1981). The Rule of Insurable Interest and the Principle of Indemnity: Are They Measures of Damages in Property Insurance? *Faculty Publications*, *484.*

Hełczyński, B. (1927). Ubezpieczenie na cudzy rachunek. Kraków 1927. Za: Kowalewski, E. (1997). Wprowadzenie do teorii interesu ubezpieczeniowego. W: A. Wąsiewicz (red.), *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej* (cz. 3). Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Branta.

Kowalewski, E. (1997). Wprowadzenie do teorii interesu ubezpieczeniowego. W: A. Wąsiewicz (red.), *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej* (cz. 3). Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Branta.

Kucharski, B. (2010). *Przeniesienie praw z umowy ubezpieczenia*. Warszawa: Wolters Kluwers Polska.

Long, J. (1992). The Concept of Insurable Interest and the Insurance Law Reform Act 1985. *Auckland Law Review*, *5.*

Mantrov, V. (2017). Perception of Insurable Interest in European Insurance Law. *Latvijas Universitātes Žurnāls "Juridiskā zinātne"*, (10). http://doi.org/10.22364/jull.10.15.

Marszał, A. (2006). Interes ubezpieczeniowy jako przedmiot ubezpieczenia według projektu nowelizacji kodeksu cywilnego. *Prawo Asekuracyjne*, (1).

Nowacki, A. (2017). W: K. Osajda (red.), *Kodeks Cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część Szczegółowa.* Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

Orlicki, M. (2011). Umowa ubezpieczenia. W: J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 8. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

Pantalon-Jurczyk, A. (2019). Umowa ubezpieczenia przedmiotu leasingu jako umowa na cudzy rachunek. *Wiadomości Ubezpieczeniowe*, (3). https://doi.org/10.33995/wu2019.3.5.

Poczobut, J. (1996). *Umowa leasingu w prawie krajowym i międzynarodowym* (wyd. 2). Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN.

Poczobut, J. (2011). W: J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 8. Prawo zobowiązań – część szczegółowa*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.

Stefanicki, R. (2017). Interes ubezpieczeniowy i zakres jego stosowania. *Przegląd Prawa Handlowego*, (7).

Stockton, J.M. (1993). An Analysis of Insurable Interest Under Article Two of the Uniform Commercial Code. *Vanderbilt Law Review*, *17*.

Wiśniewski, T. (2013). W: J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz.* Warszawa: Wolters Kluwer Polska.

Wyszyńska-Ślufińska, P. (2018). Interes ubezpieczeniowy w ubezpieczeniu mienia posiadanego na innej podstawie niż prawo własności. *Wiadomości Ubezpieczeniowe*, (2). https://doi.org/10.33995/wu2018.2.2.